

Urszula Kęsikowa  
Gdańsk

## **BURSZTYN** **W UTWORACH JULIUSZA SŁOWACKIEGO<sup>1</sup>**

„Patrz na kraje krzyżackie! O brzegów *bursztyny* / Łamią się Bałtyckiego Morza szklanne fale;” VI 44, *Mindowe*. Podobny kontekst z użyciem przymiotnika w jednym z poematów: „Słońce skwarami utrudzoną głowę / Chowало w Morza Bałtyckiego wody; / Lecz nim się skryło w fale *bursztynowe*, / Zajrzało w gmachu zasępione skrzydła / Przez szyb kościelnych ciemne malowidła”. II 111, *Hugo*.

*Bursztyny brzegów* i *bursztynowe fale* nie mają znaczenia materiałowego (z czego „zrobione” są brzegi i fale); może chodzi tu o znaczenie (nie uwzględnione w słownikach) ‘obfitujący w bursztyn, zawierający bursztyn’ albo o barwę złocistożółtą czy raczej ogólniej – jasną.

Leksem *bursztyn* i pochodne: *bursztynek*, *bursztynowy* nie należą do kluczowych wyrazów w utworach Słowackiego. Podstawowy rzeczownik występuje w 50 użyciach (a dwukrotnie w prozie nieliterackiej), zdrobnienie tylko raz, przymiotnik 15 razy. Konteksty są jednak na tyle zróżnicowane i interesujące, że warto im się bliżej przyjrzeć. Semantyka ujawniająca się w tych kontekstach wzbogaca to, co zapisano w słownikach. Wobec tego krótko o definicjach słownikowych.

Rzeczownik *bursztyn* ma według SJP dwa znaczenia: 1. ‘minerał, skamieniała żywica drzew iglastych dawniejszych epok geologicznych, przezroczysty lub przeświecający, barwy od jasnożółtej do brunatnej; używany do zdobienia i wyrobu przedmiotów ozdobnych’; 2. ‘drobne przedmioty z bursztynu, jak fajki, ustniki, korale; drobne kawałki bursztynu używane jako kadzidło itp.’; przy obu znaczeniach m.in. cytaty ze Słowackiego. Przymiotnik *bursztynowy* ma również dwa znaczenia: 1. ‘dotyczący bursztynu, zrobiony z bursztynu’; 2. ‘koloru bursztynu; złocistożółty’; pierwsze z tych znaczeń jest ilustrowane m.in. ze Słowackiego. Nie ma w SJP hasła *bursztynek*, jest ono natomiast w SW, który też pod

---

<sup>1</sup> Wszystkie przykłady i cytaty pochodzą z wydania: J. Słowacki, *Dziela*, pod red. J. Krzyżanowskiego, t. 1–14, wyd. 3, Wrocław 1959.

hasłem podstawowym *bursztyn* podaje dodatkowe znaczenia: 3. przenośnie ‘fajka’; 4. [w lmn.] ‘paciorki bursztynowe’; 5. przenośnie ‘barwa, kolor bursztynu’. *Bursztynowy* w SW ma tylko jedną definicję, strukturalną ‘przymiotnik od bursztyn’.

Sygnalizowane w definicjach, a wyodrębnione w SW jako osobne znaczenie ‘fajka’ spotykane jest niejednokrotnie w utworach Słowackiego. Przy czym nie jest to zwykła sobie fajka, lecz nargile, charakterystyczne dla wyznawców islamu: „Wnet go tłum Greków dokoła oblega, / Wypuścił *bursztyn* wierny syn Proroka.” II 164, *Lambro*; „Pod śliwą właśnie – stoi prosta ława, / Na niej Potocki regimantarz siedzi, / Jak sułtan, z wielkim *bursztynem*...” III 152, *Beniowski*; „Tam pod żelazną kolumną komina / Siedział Grek w czapce czerwonej i Turek, / Wzajemnie dymy rzucając z *bursztyna*,” IV 22, *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*; „O tej godzinie / Turek tu niegdyś pił dymy w *bursztynie*.” IV 57, ib. Szerszy opis takiej fajki pojawia się z użyciem przymiotnika w *Beniowskim*: „Siedzą... i palą tytuń – w środku sali / Rozkwitła fajka wywróconym dzwonem / Jak kocioł – gdzie się dusz tysiące pali... / Dwa węże w kocioł wetknięte ogonem / Do ust im lazły, a oni je ssali... / Smakując bardzo to, co *bursztynową* / Szyją wziął z kotła gad – i oddał głową.” III 180. Poeta-narrator upomina się o fajkę na równi z winem: „Muza mdleć zaczyna – / Dajcie mi *bursztyn* i różę, i wina! / Kłębami dymu niechaj się otoczę, / Niech o młodości pomarzę pólśnieny,” III 98-9, *Beniowski*.

Przedmioty z bursztynu wskazują na wagę, znaczenie tego przedmiotu; tak jest niewątpliwie w wypadku liry – muzycznego instrumentu „nadwornych gęślarzy”: „Liry nosili małe, ale sławne, / W koral lub w srebro, lub *bursztyn* oprawne.” V 45, *Król Duch*; także różańca: „Trojnie, porzuć zbroję, weź habit ubogi, / Za pasem *bursztynowy* zawieszaj różaniec.” VI 49, *Mindowe*. Bursztyn podkreśla bogactwo, ale też ambicję wyniesienia się ponad swoje środowisko, np. starosty Sieniawskiego, w którego zamku w komnatach wzorowanych na królewskich („Co ma król polski, i szlachcic mieć może.” II 91): „Wokoło stoły z marmuru, *bursztynu*,” II 100, *Jan Bielecki*; i Pychy, żony Piasta, która powiada: „Nawet wrzecziono ... że w złotym *bursztynie* / Umoczyłam je, już im stało w oku...” V 322, *Król Duch*.

W niektórych kontekstach przedmioty z bursztynu wydają się atrybutami władcy, wyrażają władzę, dostojność. Takim atrybutem jest berło: „Pokazał się król w odbłaskach rubinu – / Spojrzał – i berło upuścił z *bursztynu*.” V 18, *Król Duch*; „Spojrawszy w ciemność rogatej ulicy / Duch zdradzał we mnie – i berłem z *bursztynu* / Dał drogę jednej cudownej dziewczycy,” V 184, ib. Nie bez znaczenia jest zapach bursztynu: „W pałac – ajerem wonny i *bursztynem*, / W mrok... który święty się zdał i królewski,” V 377, ib. Oznaki władcy noszą jego słudzy: „A tłum siepaczy, jakby archaniołów, / Ubrany w złoto, w *bursztyn*, w miedź i w stale,” V 50, ib. Bursztyn przystoi też martwej królownie: „Zresztą

– spokojnie się onym kobietom / Dawąła stroić modrzewiów ciemnością, / Koroną złotą, wieńcami z *bursztynu* –” V 33, ib.; oraz bóstwom: „I panią ziemi, Nemoheę królowę / Wiodły do lasu – na ślub z bożkiem Chocze. / Oni się kładli w łoża *bursztynowe* / I przepędzali miłosne półroczce,” V 553, ib.

Ostatni przykład nie tylko podkreśla bogactwo, dostojność, ale również wskazuje na wykorzystywanie bursztynu do celów kultowych (SJP w definicji wspomina o użyciu drobnych kawałków jako kadzidła). Informacje o paleniu bursztynu dla bogów dawnych Słowian i Litwinów spotykamy w *Królu Duchu* i *Mindowem*: „Książ pali dla bogów *bursztyny*, / O mur druzgoce hełm, o puklerz pięście,” V 403, KD – powiada Mieszko o rozpaczy swego ojca z powodu kalectwa syna; „Na ubłaganie bogów dam kubeł *bursztynu*, / Dam dwa, jeśli za jeden nie zechcą przebaczyć.” VI 13, *Mindowe* – mówi książę Litwy, chcący przebłagać bogów za przyjęcie chrztu; „Boże Piorunu! rzucam dla ciebie kadzidło! / Wonny się *bursztyn* pali.” VI 61, ib. Refleks tego kultowego użycia pojawia się też w materiałach z raptularza Słowackiego: „Rzym też z całą dumą pana przyjął tego żebraka i opiekując się nim nałożył mu za to swoje formy kamienne, które wkrótce wzięły górę nad duchem i chrześcijaństwem uczyniły tą kościelną figurą, która dziś dawne bałwany Jowiszowe przypomina – ozdabiane *bursztynem*, ale bez wpływu już na duch świata.” XI 217, *Zapiski i materiały*, ts. XII; oraz także w związku z Jowiszem w *Królu Duchu*: „W on dzień, gdy Jowisz spotkał się z Junoną, [...] A jemu z rąk się pochodnią stopioną / Lał piorun... niby w powietrze *bursztyny*... / Wonność, blask –” V 523; i szerzej – w odniesieniu do kultury śródziemnomorskiej: „Niby ów anioł – wieczna tajemnica / W łonach ziarennych – mówię – lampa skryta, / Nimfa – egipska prawie balsamica / W *bursztyn* spowita.” V 457.

W obrzędach pogańskich bursztyn odgrywa niemałą rolę. W *Królu Duchu* w scenie postrzyżyn Mieszka kapłanka: „Ustrzygła mój włos i w czarze z *bursztynu* / Palila... zapach piękny z czary wionął, / Czara też z żywic tę naturę miała, / Że płonąc w rękach kapłanki topniała.” V 432. Jak wielką wagę przywiązywał poeta do owej czary z bursztynu, świadczy wielokrotne powracanie do tego wątku w odmianach tekstu *Króla Ducha*, np.: „Inny czar wtenczas stał – kapłanka biała, / Cała w powojach, płótnach i warkoczach, / Czarę z *bursztynu* nad głową trzymała.” V 437; „Kądziel palona różanym zawojem / I dymem skronie wieszczki otaczała, / A ona na mgłach, na łunach rubinu, / Trzymała czarkę maleńką – z *bursztynu*.” V 454; „Różany olej w *bursztynu* przeźrocach / Płonął – i ogniem dochodził do ciała, / A czara, cała w kolorach i wrąca, / Była jak gwiazda z rąk ulatująca.” V 437. W innym wariantcie nie olej się pali w czarze, ale sam bursztyn, tzn. bursztynowa czara: „Dłoń pod nią – jako srebrzysta czara spodnia / Z liści srebrzystych – podniesiona w chmurę, / W mrok kadzidlany – o! – straszna ofiaro! / Była *bursztynom* zapalonym czarą,” V 433. Obok wyrażenia *czara* // *czarka z bursztynu* są też warianty z przymiotnikiem: „przed sobą ujrzałem

dziewicę // W bieli... Ta wyżej trzymała nad głową / Podobną gwieździe albo rubinowi / Nalaną ogniem czarkę *bursztynową*, / A w niej ogniowi / Mój włos wrzucony – gwiazdą się różową / Palił;” V 457; „najradsze / Wonności, w ogień zmienione czerwony, / Objęte czarą złotą, *bursztynową*, / Wyżej... trzymało w pomroku, nad głową.” V 113. Kolejne przykłady dowodzą, że nie tylko na dworze księcia przy obrzędach religijnych używano takich przedmiotów: „Takich czareczek lud wtenczas używał, / By wonią wionął. / *Bursztyn* się cały w powietrzu rozplęwał, / A w woni swej włos ustrzyżony chłonał;” V 454, i że pełniły one także inną funkcję: „Owszem... ptaszeczki małe w czar *bursztynie* / Działy, na tych bogów dawnym stole / Karmiąc się...” V 379.

Jedną z cech bursztynu, na którą się zwraca uwagę, jest jego barwa ‘złocisto-zółta’ (choć bursztyn jako minerał ma różne barwy – od jasnożółtego do ciemnobrązowego, prawie czarnego). Odniesienia do tej cechy u Słowackiego nie są jednak zbyt częste, a niekiedy mają konotacje negatywne, np.: „A żona moja od niespań i troski / Była jak *bursztyn* albo żółte woski;” II 374, *Ojciec zadżumionych*; „A z ran jej ciekła krew na kształt *bursztynu* / Żółta...” III 265, *Beniowski*. (O żółtej barwie krwi jest też mowa w innym miejscu: „To wielkie duchy i wydarte niebu! [...] A oni – jako stawy zasze szlamia – / Przez nerwy poczyły żółtą krew.” IV 110, *Poeta i natchnienie*). Częściej jednak konotacje są pozytywne, zarówno w przymiotnikach: „Z duchów się złotych wiąże jakaś lira / Pod sklepieniami i blask *bursztynowy*, / W tym blasku różę, świećka i głowy.” III 198, *Beniowski*; „Lecz do Korsunia mu wiadoma ścieżka, / I miód mój stary, *bursztynowy*, gęsty...” III 294, *ib.*; „gdy drugi śmiertelny / Pot... lał mu się z czoła... biały, *bursztynowy* / I gryzł mu twarzy pomarszczone ciało.” X 98 *Zawisza Czarny*; jak i w rzeczownikach, w których znaczenie kolorystyczne jest zawarte w porównaniu lub metaforze: „Zapał ten kaganiec śliczny, / Tę latarnię z pergaminu, / Co jako księżyc z *bursztynu* / Po ciemnych ulicach chodzi;” IX 42, *Ksiądz Marek*; „Słońce swe rozwiesza włosy / Po różach i po jaśminach, / Śnieg i ogień udając, i kłosy / Sypiące się na fale: – w *bursztynach* / Owej zorzy, gościńcem odmętów, / Szła girlanda szarawa okrętów,” IX 268, *Księżę Niezłomny*. Czasem barwę określają wprost przymiotniki: *złoty*, *żółty*, *biały*, a czasem pośrednio – przeciwstawienie innej barwie: szarej (*szarawej*) lub ciemności, jak w *Księdzu Marku*: „księżyc z *bursztynu* po ciemnych ulicach chodzi”, i jak w poematach: „Słońce skwarami utrudzoną głowę / Chowalo w Morza Bałtyckiego wody; / Lecz nim się skryło w fale *bursztynowe*, / Zajrzało w gmachu zasępione skrzydła / Przez szyb kościelnych ciemne malowidła.” II 111, *Hugo (fale bursztynowe – ciemne malowidła)*; podobnie w innym miejscu: „Już noc zapada w korsarza kabinie, / Zalana falą szyba *bursztynowa* / Coraz ciemnieje;” II 182, *Lambro*. Gdy w kontekście pojawiają się drzewa, bursztyn może sugerować kolor, np. liści pożółkłych jesienią: „Poziomki także – oczkami z rubinów / Patrzały i brzoź lekkie się wierzchołki / Kłaniały, lejąc nad nim płacz z *bursztynów*,”

III 312, *Beniowski* – analogicznie *rubiny* mają znaczenie barwy. Ale drzewa to też przypomnienie pochodzenia bursztynu z żywicy: „Zda się, pień drzewa, / Co korę spróchniałą traci / I *bursztynem* się oblewa.” IX 297, *Księżę Niezlomny*. Jak wcześniej był *plącz z bursztynów* w kontekście brzoź, tak tu pojawiają się *bursztynny łez*: „Gdyby tak drzewom przypomnieć, że rosły, / Toby się sęki zasklepione wiekiem / Same otwały, przez kory szczeliny / Niepowstrzymanych łez leją *bursztyny*.” IV 27, *Podróż do Ziemi Świętej...*; również w porównaniu: „Zrennicca jego, ze krwią wydobyta, / Krwią bluzga... jako sęk wygląda drzewny / I *bursztynami* łez pod wodą tryska;” IV 222, *Próby poematu filozoficznego*. Według mitologii greckiej i germańskiej bursztyn powstał z łez („B. [...] ma rozbudowaną mitologię dotyczącą pochodzenia z łez ludzkich”)<sup>2</sup>.

Ciekawe są związki bursztynu z sercem, np.: „Myśl – szelest żagli u płynącej łodzi, / Myśl-ogień – serca karmiony *bursztynem*, / Ta mię odbiegła...” V 236-7, *Król Duch*. Jednoznaczny jest kontekst w dramacie *Wallenrod*: „Tak, do Witolda ty obracasz mowę. / Ty wiesz, że Witold ma z *bursztynu* serce,” VIII 331 – powiada Kiejstut, a nieco dalej o synu: „to hardy młokos... z miękkim sercem!” VIII 332. Można przypuszczać, że została tu wyzyskana względna miękkość bursztynu w porównaniu z innymi minerałami<sup>3</sup>. Ale w grę może wchodzić też inna cecha – szlachetność. *Słownik wileński* pod hasłem **bursztyn** podaje m.in. taką informację: „Czysty, jak *bursztyn*, tj. bez skazy. *Serce czyste, jak bursztyn*”. Tak dają się odczytać przede wszystkim użycia w *Lilli Wenedzie*: „W piersiach serca *bursztynowe*, / Jak słońca złote i czyste;” VII 298, Prolog *Lilli Wenedy*; „Oczy wydarto staremu królowi, / Pęka się córki *bursztynowe* serce,” VII 316, *LilW*; ale i inne: „Bo krew w nich płynie jak w gadzinach – biała; / A nie tak ważną jak ojcowie głowę, / Ni takie serca mają *bursztynowe*;” II 346, *Poema Piasta Dantyszka*; „Gdy serce moje spod zasłon odchyłę, / Widzę, że nie jest jak słońce z *bursztynu*, / A jednak miało kiedyś światła chwile,” III 78, *Beniowski*. Porównanie: „serce... nie jest jak słońce z *bursztynu*” w Prologu *Lilli Wenedy* przyjmuje formę „serca *bursztynowe*, jak słońca...” – *bursztyn*, *bursztynowy* występują raz jako epitet serca w członie porównywanym, a raz w członie porównującym jako epitet słońca.

Zresztą Słowacki chętnie wykorzystuje porównanie jako środek stylistyczny, przy czym częściej – z dwoma wyjątkami – *bursztyn* występuje w członie porównującym. O jednym przykładzie przed chwilą była mowa. Drugi ma w członie porównywanym jedyne użycie rzeczownika zdrobniałego: „Posażek o jednej nóżce / Świecący dwoma *bursztynki* / W oczach jak dwoma ogniami.” X 395,

<sup>2</sup> *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. J. Bartmiński, t. 1. *Kosmos*, cz. 1. *Niebo; światło niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin 1996, s. 434.

<sup>3</sup> W *Słowniku stereotypów...*, dz. cyt., s. 435, stwierdza się, że bursztyn „jest przede wszystkim twardy”.

*Księżę Michał Twerski*. Pozostałe porównania: „Zastrzegłem w sobie przeciw zaślubinom / I przeciw ojcu memu, pełen wzgardy – a / Podobny czary splonionej burszynom.” V 119, *Król Duch*; „a sama królowa / Oczy topiąca we mnie jak burszyny / Krzyczała:”<sup>4</sup> V 178, ib.; „– jeden, który w polskim słowie / Widział jak w ziarnie czystego bursztynu, / Rzekł: »To są Piasty i Ziemowitowie«,” V 523, ib. W kilku wariantywnych porównaniach mówi poeta o inkluzjach: „Pieśń tę za bajkę wezmą ludzie zdrowi, / Lecz w niej prawda jest – jak motyl w bursztynach.” V 308, ib.; „I świętą była pieśń dla tego gminu, / Wiareę tworząca ówczesną i dzieje; / W niej prawda jakaś, jak na dnie bursztynu / Motyl błyszczący... w niej przyszłość jaśnieje...” V 316, ib.; inny wariant tego fragmentu bez motyla: „Pieśń ta mojemu pamiętna duchowi / Dziś grzmi... bom słuchał... we mgłach, jak w bursztynach.” V 308, ib. W *Mazepie* pojawia się mucha: „Byłbyś tam waszcę zamarł jak w burszynie mucha, / Gdyby nie ja.” VII 259.

Niejasne są niektóre konteksty, łączące bursztyn z duchami, z światem nadprzyrodzonym. I nie chodzi tu o zastosowanie bursztynu w obrzędach, jak wspomniane wcześniej palenie bursztynu dla uczczenia bogów, w funkcji kadzidła. Być może, przypisywał poeta temu minerałowi znaczenie symboliczne, jednak znane mi słowniki symboli<sup>5</sup> nie mają hasła **bursztyn**. Wszystkie przykłady, które tu wchodzi w grę, pochodzą z *Króla Ducha*: „A już duchowe nade mną krainy / Mięszała burza – i skrzydło upiora / Zwiewało duchów przejasne burszyny,” V 216; „Dotąd mi jeszcze się ta piosnka słowa / W ducha bursztynach.” V 305; „Taki był piękny wschód mego żywota, / Taki początek moich przyszłych czynów: / Moc wielka, świętość, cichość i prostota, / I duch – i nad nim gołąb – wśród bursztynow.” V 184. Świętość przypisywana jest bursztynowi również w związku z obrzędem postrzyżyn (tu nieco dłuższy fragment):

„Powinna była zaś kapłanka słońca  
W rękę dotrzymać czary aż do końca.  
Jam patrzył – a już czareczka rzezana,  
Wylawszy wszystkie ognie swego łona,  
Jak rubin we mgle stała się rumiana,  
Potem zielona,  
Potem w bładości swej poprzemieniana  
W różno-płomienne ognie... na ramiona,

Na pierś guślarki łała bursztyn święty,  
W skry – w listki złote – w krople – w dyjamenty.” V 454.

<sup>4</sup> „B. bywa porównywany z oczami (i odwrotnie), przez co podkreśla się, że jest ładny[...]”. Tamże, s. 435.

<sup>5</sup> W. Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991; J. E. Circlot, *Słownik symboli*, Kraków 2000. *Słownik stereotypów...*, dz. cyt. takiego znaczenia nie podaje.

Słowacki wprowadza jeszcze do tekstu *Króla Ducha* nazwę własną, która nie ma poświadczenia w słownikach (np. w SG): „Potem siedzące pod *Bursztynu* skałą / Pogaństwo, które jako sęp uważa / I ma uwagę patrzącą z daleka, / Chciwą na korzyść –” V 386.

W podsumowaniu tego rekonesansu (bo nie udało się w pełni objaśnić semantyki *bur-sztynu* w ujęciu Słowackiego) warto zwrócić uwagę na frekwencję leksemu w *Królu Duchu* – na 50 użyć rzeczownika w utworach literackich 30 (łącznie z wariantami) pojawia się właśnie w *Królu Duchu*; w wypadku przymiotników nie ma takiej przewagi – z 15 w *Królu Duchu* są 3 użycia, a 4 w *Beniowskim*. Poza znaczeniami dosłownymi, mającymi poświadczenia słownikowe (‘fajka’; znaczenie materiałowe realizowane przez wyrażenie *z bursztynu*, znaczenie kolorystyczne), stosuje Słowacki metafory, np. *bursztyny lez*, *bursztyny duchów*, *serce bursztynowe*, porównania, np. *kwiat na kształt bursztynu*, *oczy jak bursztyny*. Epitety nie są ani bardzo częste, ani specjalnie zróżnicowane czy oryginalne. Są to epitety przymiotnikowe: *przejasne bursztyny*, *powietrzne*, *złoty bursztyn*, *czysty*, *święty*, *wonny*. Jednak, jak się zdaje, kontekstowe użycia omawianych leksemów przynajmniej w części wykraczają poza standardowe, słownikowe znaczenia, tym samym wzbogacają poetycki język tekstów, w których występują.

### Skróty źródeł

SG – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880–1902.

SJP – *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969.

SW – *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego (Słownik warszawski), Warszawa 1900–1927.

### Streszczenie

#### ***Bursztyn w utworach Juliusza Słowackiego***

W artykule starano się wykazać funkcje semantyczne i stylistyczne leksemu, który wprawdzie nie ma zbyt wielu użyć w utworach, ale w kontekstach nabiera znaczeń wykraczających poza definicje słownikowe. W niektórych jest symbolem władzy i bogactwa. Szczególną rolę odgrywa w kulcie religijnym – zarówno pogańskim, jak i chrześcijańskim. W funkcji stylistycznej wykorzystuje Słowacki *bursztyn* w porównaniach i metaforach.

## Summary

**Amber in Juliusz Słowacki's Works**

Within the framework of the article the author has tried to indicate the semantic and stylistic functions of the lexeme, which admittedly has very few applications in the works, but when in context, it gains meanings going beyond the dictionary definitions. In some works it is a symbol for power and wealth. It plays a particular role in the religious cult – both pagan and Christian. Słowacki uses amber stylistically in similes and metaphors.